

Postanowienie z dnia 9 kwietnia 2008 r.

II PZP 5/08

Nie stanowi przedstawienia zagadnienia prawnego (art. 390 § 1 k.p.c.) sformułowanie pytania o charakterze teoretycznym, oderwanego od okoliczności rozpatrywanej sprawy przez co odpowiedź na nie jest niepotrzebna do jej rozpoznania, a także pytania sprowadzającego się do rozstrzygnięcia konkretnej sytuacji procesowej.

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski (sprawozdawca), Małgorzata Wrębiakowska-Marzec.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 kwietnia 2008 r. sprawy z powództwa Ireneusza G. przeciwko T.U.P. SA w W. o odszkodowanie za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę, na skutek zagadnienia prawnego przekazanego postanowieniem Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 5 lutego 2008 r. [...]

„1. czy przy rozpoznawaniu zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania zawieszzonego na zgodny wniosek stron (art. 182 § 1 k.p.c.) sąd powinien badać istnienie przyczyny zawieszenia postępowania na podstawie art. 178 k.p.c., jeżeli postanowienie o zawieszeniu postępowania nie zostało zaskarżone ?

2. czy po upływie trzech lat od daty zawieszenia postępowania na zgodny wniosek stron (art. 178 k.p.c.), sąd pracy może postanowić jego podjęcie (art. 181 pkt 2 k.p.c.) a następnie, mimo braku zmiany okoliczności sprawy uchylić to orzeczenie (art. 359 § 1 k.p.c.) i umorzyć postępowanie w sprawie (art. 182 § 1 k.p.c.) ?”

o d m ó w i ł podjęcia uchwały.

U z a s a d n i e n i e

Przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne powstało w następującym stanie sprawy. Powód Ireneusz G. w dniu 13 lutego 2002

r. wniósł powództwo przeciwko T.U.P. SA w W. o uznanie wypowiedzenia za bezskuteczne. Na posiedzeniu w dniu 16 lutego 2004 r. zmienił roszczenie żądając odszkodowania za nieuzasadnione rozwiązanie umowy o pracę. Na tym posiedzeniu strony zgodnie wniosły o zawieszenie postępowania powołując się na to, że prowadzą już spór w innej sprawie [...], w której będzie przeprowadzone podobne postępowanie dowodowe, a wynik wskazanej sprawy „może mieć wpływ na wynik niniejszej sprawy”. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi w Warszawie postanowieniem z dnia 16 lutego 2004 r., wydanym na rozprawie, zawiesił postępowanie na podstawie art. 178 k.p.c. Powód w dniu 11 kwietnia 2007 r. wniósł o podjęcie zawieszzonego postępowania.

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2007 r. postanowił podjąć zawieszone postępowanie i nadał sprawie nową sygnaturę [...]. Sąd ten w dniu 29 czerwca 2007 r. wydał zarządzenie o wyznaczeniu rozprawy, zawiadomieniu stron i innych podmiotów oraz wezwaniu świadków, biegłego i tłumacza.

Postanowieniem z dnia 11 września 2007 r. Sąd Rejonowy uchylił swoje postanowienie z dnia 26 kwietnia 2007 r. o podjęciu zawieszzonego postępowania i umorzył postępowanie. W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Rejonowy wskazał, że podstawę prawną uchylenia postanowienia z dnia 26 kwietnia 2007 r. stanowi art. 359 k.p.c., a umorzenia postępowania - art. 182 k.p.c. Ponadto zawiadomił wszystkich uczestników postępowania o tym, że termin rozprawy został odwołany.

Postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 11 września 2007 r. zostało doręczone powodowi w dniu 3 października 2007 r. Powód na powyższe postanowienie złożył zażalenie w terminie (dnia 10 października 2007 r.) i należycie je opłacił. Zaskarżył postanowienie w całości, zarzucając naruszenie art. 358 k.p.c. i art. 359 § 1 k.p.c. Powoływał się na to, że chociaż wniosek o podjęcie zawieszzonego postępowania został złożony po terminie, to Sąd Rejonowy ten wniosek uwzględnił. Sąd Rejonowy był związany postanowieniem z dnia 26 kwietnia 2007 r. o podjęciu postępowania od chwili podpisania jego sentencji. Nie nastąpiła zmiana okoliczności sprawy, która uzasadniałaby uchylenie postanowienia o podjęciu postępowania (niekończącego postępowania w sprawie). Sąd Rejonowy nie był zatem uprawniony do wydania zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Warszawa-Praga w Warszawie, rozpatrując zażalenie powoda, uznał że w sprawie występują poważne wątpliwości prawne dotyczące wykładni przepisów o zawieszaniu postępowań na

zgodny wniosek stron i postanowieniem z dnia 5 lutego 2008 r. przedstawił te wątpliwości do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu. Uzasadniając to postanowienie Sąd Okręgowy wskazał na istniejącą w orzecznictwie Sądu Najwyższego rozbieżność w kwestii, czy sąd rozpatrując umorzenie zawieszzonego postępowania uwzględnia przyczynę zawieszenia powołaną w postanowieniu o zawieszeniu, czy też bada rzeczywiste powody zawieszenia. Sąd Okręgowy powołał postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1972 r., I CZ 45/72 (LEX nr 7078), postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1983 r., IV PRN 4/83 (OSNCP 1983 nr 10, poz. 167), uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 1985 r., III CZP 86/84 (OSNCP 1985, nr 11, poz. 168) i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1999 r., I CKN 535/99 (Wokanda 1999 nr 11, s. 9, w uzasadnieniu błędnie podano sygnaturę tego orzeczenia i miejsce jego publikacji) jako orzeczenia, w których Sąd Najwyższy stwierdził, że przy ocenie dopuszczalności umorzenia postępowania na podstawie art. 182 § 1 k.p.c. sąd nie może opierać się na powołanej w postanowieniu o zawieszeniu przyczynie wstrzymania biegu sprawy, ale powinien badać rzeczywiste powody zawieszenia. Odmienny pogląd, że sąd umarzając postępowanie zawieszone na zgodny wniosek stron oraz z przyczyn wskazanych w przepisach art. 177 § 1 pkt 5 i 6 k.p.c., nie bada, czy przyczyna wskazana w postanowieniu o zawieszeniu postępowania rzeczywiście istniała wyrażony został w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1998 r., II CKN 713/98 (OSP 1999 nr 10, poz. 176).

Sąd Okręgowy uznał, że w rozpoznawanej sprawie rozstrzygnięcie zagadnienia, czy sąd umarzając zawieszone postępowanie bada rzeczywiste istnienie przyczyny zawieszenia wskazanej w postanowieniu o zawieszeniu, jest potrzebne z uwagi na to, że „gdyby sąd drugiej instancji miał obowiązek badania rzeczywistych podstaw zawieszenia postępowania na zgodny wniosek stron i uznał, że nie występują one w sprawie wtedy postanowienie o umorzeniu postępowania byłoby wadliwe bez względu na inne (być może też wadliwe) czynności dokonane przez sąd pracy związane z zawieszeniem postępowania”. Wobec tego, że powód złożył wniosek o podjęcie postępowania dopiero po upływie trzech lat od dnia jego zawieszenia - według Sądu Okręgowego - powstaje problem: czy sąd pierwszej instancji, który z upływem trzech lat od daty ogłoszenia postanowienia o zawieszeniu nie umorzył postępowania w sprawie, ma obowiązek podjąć to postępowanie, a następnie kontynuować do merytorycznego rozstrzygnięcia? Sąd Okręgowy podkreślił, że w nauce prawa wyrażany jest pogląd, że sąd jest związany wnioskiem strony tylko do upływu

trzyletniego okresu zawieszono postępowanie. Wniosek strony złożony po tym terminie nie jest dla sądu „obowiązkowy”, co oznacza, że mimo braku umorzenia postępowania w sprawie, nie ma prawnych przeszkód, aby wydać postanowienie w trybie art. 182 § 1 k.p.c. (Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego, pod red. T. Erecińskiego, tom 1, s. 405, Warszawa 2006; Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego, pod red. A. Zielińskiego, tom 1, s. 505, Warszawa 2005). Według Sądu Okręgowego jest to konsekwencja istoty zawieszenia postępowania jako okresowej przyczyny nierozpoznania sprawy. W przypadku, gdy podstawa zawieszenia jest zależna tylko i wyłącznie od woli stron postępowania, na uwadze trzeba mieć pewność obrotu prawnego, a więc likwidację wątpliwości co do zamiaru kontynuowania postępowania zwłaszcza przez stronę powodową. Argumentację tę można wesprzeć kategorią sformułowaną w art. 182 § 1 k.p.c., w którym ustawodawca użył zwrotu „sąd umarza postępowanie”, a więc innego, niż przy nieobligatoryjnych podstawach do jego zawieszenia z art. 178 k.p.c. czy art. 177 k.p.c.

Sąd Okręgowy uważa, że w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy początkowo nie dostrzegł, że powód wystąpił z wnioskiem o podjęcie zawieszono postępowania po upływie trzech lat od zawieszenia postępowania na zgodny wniosek stron i wydał postanowienie o podjęciu zawieszono postępowania. Po późniejszym zauważeniu, że upłynął określony w art. 182 § 1 k.p.c. trzyletni termin do skutecznego złożenia wniosku o podjęcie postępowania zawieszono na zgodny wniosek stron, Sąd Rejonowy uchylił postanowienie o podjęciu zawieszono postępowania, powołując się na art. 359 k.p.c. i umorzył postępowanie na podstawie art. 182 § 1 k.p.c. Wątpliwości co do zgodności z prawem tych postanowień zdaniem Sądu Okręgowego wiążą się z tym, że za zmianę okoliczności sprawy nie można uznać dojścia przez sąd orzekający do przekonania, że w okolicznościach sprawy nie było podstaw do wydania postanowienia o takiej treści. Byłaby to bowiem tylko nowa ocena tych samych okoliczności. Zmiana okoliczności sprawy zachodzi tylko wtedy, gdy w toku postępowania ujawniły się inne okoliczności niż te, które sąd przyjął za podstawę swojego postanowienia, przy czym musi to być zmiana, która zaszła po wydaniu poprzedniego postanowienia i dotyczy przede wszystkim zmiany okoliczności faktycznych sprawy ewentualnie zmiany w obowiązujących przepisach prawa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1970 r., II CZ 139/70, OSP 1971 nr 10, poz. 178; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1995 r., I CRN 56/94, Przegląd Sądowy 1995, nr 11-12, s. 133).

Sąd Okręgowy wskazał jednak, że Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 stycznia 1998 r., I PKN 410/97 (OSNAPiUS 1998 nr 22, poz. 658), uznał, że może uchylić swoje wcześniejsze postanowienie o zwrocie akt sądowi drugiej instancji w celu usunięcia formalnego braku polegającego na nieokreśleniu wartości przedmiotu zaskarżenia, jeżeli takie postanowienie jest wynikiem błędnego przeświadczenia, że w kasacji nie wskazano wartości przedmiotu zaskarżenia. Sąd Okręgowy powołał powyższe postanowienie Sądu Najwyższego jako orzeczenie wskazujące, że Sąd Najwyższy uznaje dopuszczalność uchylenia lub zmiany orzeczenia niekończącego postępowania w sprawie, jeżeli to orzeczenie wynikało z mylnego przeświadczenia o stanie faktycznym sprawy.

Według Sądu Okręgowego rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego nakazują powziąć wątpliwość, czy czynności Sądu pierwszej instancji w przedmiocie uchylenia postanowienia o podjęciu postępowania należy uznać za prawnie skuteczne, skoro też są wynikiem „mylnego przeświadczenia” tego sądu o obowiązku kontynuowania postępowania w sprawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Pierwsze zagadnienie zostało przedstawione - jak to ujął Sąd Okręgowy - na wypadek gdyby sąd drugiej instancji uznał, że nie występuje w sprawie zawieszenie postępowania na zgodny wniosek stron. W razie zaistnienia takiej hipotetycznej możliwości trzeba byłoby opowiedzieć się za którymś z rozbieżnych stanowisk orzecznictwa Sądu Najwyższego w kwestii czy o umorzeniu postępowania na podstawie art. 182 § 1 k.p.c. decyduje rzeczywista przyczyna zawieszenia, czy przesądzające (prejudycjalne) znaczenie ma przyczyna (podstawa) wskazana w postanowieniu o zawieszeniu postępowania.

Rozstrzygnięcie powyższego zagadnienia przez Sąd Najwyższy w trybie art. 390 § 1 k.p.c. byłoby właściwe gdyby wystąpiło w rozpoznawanej sprawie, w tym sensie, że stanowiłoby przesłankę rozstrzygnięcia rozpatrywanego przez Sąd Okręgowy zażalenia. Sytuacja taka przy rozpatrywaniu przedmiotowego zażalenia nie zachodzi. Z relacji bowiem Sądu Okręgowego o przebiegu postępowania w sprawie oraz z przedstawionych w uzasadnieniu postanowienia z dnia 5 lutego 2008 r. rozważań i ocen prawnych nie wynika jakakolwiek wątpliwość co do podstawy zawieszenia postępowania (art. 178 k.p.c.).

Sąd Pracy zawiesił postępowanie w sprawie postanowieniem wydanym na rozprawie przeprowadzonej z udziałem stron. Sąd Pracy wskazał w tym postanowieniu art. 178 k.p.c. jako podstawę zawieszenia postępowania na zgodny wniosek stron i taki rzeczywiście był ten wniosek. Żadna ze stron nie kwestionowała ani postanowienia o zawieszeniu postępowania, ani jego podstawy, ani tego, że zawieszenie wynikało ze zgodnego wniosku stron. Takiej przyczyny i podstawy zawieszenia postępowania nie kwestionuje też skarżący powód w rozpatrywanym przez Sąd drugiej instancji zażaleniu. Z powyższego wynika, że w sprawie nie występuje żadna z okoliczności, która stanowiła tło ujawnionej przez Sąd Okręgowy rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Nie występuje ani nieokreślenie podstawy zawieszenia postępowania, ani też błędne określenie podstawy zawieszenia postępowania. Należało zatem uznać, że pierwsze z przedstawionych „pytań” ma charakter teoretyczny, oderwany od okoliczności sprawy rozpatrywanej i dlatego „odpowiedź” na to pytanie jest niepotrzebna do wydania rozstrzygnięcia w tej sprawie, co w konsekwencji stanowi negatywną przesłankę wypowiedzi Sądu Najwyższego w trybie art. 390 § 1 k.p.c. (por. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2003 r., I CK 176/03 LEX nr 151620).

Drugie pytanie postanowienia Sądu Okręgowego nie jest właściwe dlatego, że nie zawiera ono zagadnienia prawnego ograniczając się do przedstawienia Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia konkretnej sytuacji procesowej wyczerpującej zarzuty rozpatrywanego przez Sąd Okręgowy zażalenia. Ponadto wątpliwości nasuwa ujęcie zasadniczej przesłanki pytania w sposób, który - w odniesieniu do art. 359 k.p.c. - ma formę pytania retorycznego. Stosownie bowiem do tego przepisu postanowienia niekończące postępowania w sprawie mogą być uchylane i zmieniane wskutek zmiany okoliczności sprawy, chociażby były zaskarżone, a nawet prawomocne. Zmiana okoliczności sprawy jest - w myśl powołanego przepisu - konieczną przesłanką (przyczyną) uchylecia lub zmiany określonych w tym przepisie postanowień. Tym czasem Sąd Okręgowy zapytał czy można poddane zakresowi art. 359 k.p.c. postanowienie uchylić „mimo braku zmiany okoliczności sprawy”. Na tak postawione pytanie można byłoby odpowiedzieć pozytywnie - gdyby zachodziły wątpliwości co do obowiązywania, lub co do zakresu art. 359 k.p.c. W przedstawionym postanowieniu Sąd Okręgowy wątpliwości tego rodzaju nie przedstawił.

Nie można także uważać, że wskazane przez Sąd Okręgowy postanowienie z dnia 6 stycznia 1996 r. I PKN 410/97, stanowi podstawę do wyrażenia poglądu o

rozbieżności w judykaturze Sądu Najwyższego w zakresie wykładni art. 359 k.p.c. Sąd Okręgowy nie zauważył, że powyższe postanowienie powołuje się jedynie na odpowiednie zastosowanie art. 359 k.p.c. do postępowania z kasacji (art. 393¹⁹ i art. 393⁸ § 1 k.p.c. wówczas obowiązującego) w zakresie uchylecia postanowienia dotyczącego błędnego przyjęcia, że kasacja została złożona z brakiem formalnym polegającym usunięciu. Odpowiednie zastosowanie art. 359 k.p.c. zostało w tym przypadku wykorzystane do usunięcia wadliwości o charakterze raczej tylko techniczno-organizacyjnym, skoro chodziło o usunięcie zbytecznego zwrotu akt sądowi drugiej instancji.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy postanowił o odmowie rozstrzygnięcia zagadnień przedstawionych niezgodnie z art. 390 § 1 k.p.c.

=====